

UZASADNIENIE

W dniu 12 czerwca 2022 roku około godziny 19.32 M. B. telefonicznie zawiadomił Posterunek Policji w S., Komenda Powiatowa Policji w B., że jego była partnerka E. K. (zamieszkująca w miejscowości J. (...)w gminie R.) przywłaszczyła rzeczy (zabawkę, tj. plastikowy samochodzik) należące do ich dziecka oraz do zgłaszającego.

(pisemna informacja z Posterunku Policji w S. k. 39; zeznania świadka P. K. k. 46-47, 11; notatka urzędowa k. 5)

Funkcjonariusze policji z Posterunku Policji w K. – st. sierż. P. K. oraz asp. sztab. M. W. z polecenie dyżurnego KPP w B. tego samego dnia około godziny 19.35 udali się na interwencję do miejscowości J.(...) (przez którą prowadzi droga asfaltowa).

Na miejscu zastano M. B. (trzymającego na rękach trzyletniego syna).

Gdy funkcjonariusze Policji dojeżdżali oznakowanym radiowozem do posesji oznaczonej numerem (...) mieszkańcy J. podchodzili do ogrodzeń swych nieruchomości na widok policyjnego samochodu.

Policjanci zatrzymali radiowóz na poboczu drogi asfaltowej prowadzącej przez J., po czym opuścili pojazd. M. B. znajdował się na drodze polnej na terenie posesji położonej naprzeciwko domu E. K., w odległości około 3 metrów od asfaltu.

(zeznania świadka P. K. k. 46-47, 11; notatka urzędowa k. 5)

M. B. oznajmił, iż odda dziecko byłej konkubinie, gdy ta zwróci mu zabawkę (samochodzik) otrzymaną przez dziecko w prezencie. Mężczyzna oświadczył policjantom, iż zabawka należy do jego syna, ale nie podoba mu się to, że dziecko bawi się nią jedynie w miejscu stałego przebywania z matką. E. K. odmówiła zwrotu autka, stwierdzając, że jest to prezent od ojca, zaś na spotkania z tatą syn zabiera zabawki, jakie chce.

M. B. w trakcie czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy policji wykrzykiwał wulgarne słowa: „kurwa”, „pierdołę”. Policjanci zwrócili mu uwagę, iż interwencja odbywa się w miejscu ogólnodostępnym i winien on zaprzestać używania tego typu wyrazów. Jednocześnie poinformowali oni zgłaszającego, iż plastikowa zabawka nie może być podstawą wezwania policji i prowadzenia interwencji ukierunkowanej na jej odebranie, tym bardziej, iż dziecko miało do niej nieograniczony dostęp, a samo autko stanowiło prezent od zgłaszającego.

(zeznania świadka P. K. k. 46-47, 11; notatka urzędowa k. 5)

W okresie od 1 grudnia 2020 roku do 16 września 2022 roku M. B. był dziesięć razy karany sądownie za popełnienie wykroczeń wyczerpujących dyspozycję art. 66 § 1 pkt 1 kw, jeden raz – za dokonanie czynu z art. 65 § 2 kw oraz trzykrotnie za popełnienie przestępstw (z art. 226 § 1 kk, art. 190a § 1 kk, art. 157 § 2 kk i art. 288 § 1 kk).

(odpisy wyroków Sądu Rejonowego w Bełchatowie k. 24-38)

M. B. jest osobą bezrobotną, podejmującą prace dorywcze, uzyskującą z tego tytułu miesięczny dochód w kwocie około 2.000 – 3.000 tysięcy złotych netto. Posiada na utrzymaniu 3-letniego syna.

(oświadczenie obwinionego M. B. k. 45)

Obwiniony nie przyznał się do dokonania zarzucanych czynów.

Wyjaśnił, że w dacie czynów zawiadomił policję o możliwości popełnienia przestępstwa przywłaszczenia zabawki, której nie chciała mu wydać E. K.. Przyznał, że w czasie interwencji funkcjonariuszy policji wypowiedział słowo: „kurwa”, ale nie w miejscu publicznym.

(wyjaśnienia obwinionego M. B. k. 45-46)

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach przesłuchanego w sprawie świadka P. K., posiłkując się przy tym dowodami noszącymi przymiot obiektywności, w tym notatką urzędową.

Odnosząc się do oceny zeznań świadka P. K. – funkcjonariusza policji podejmującego (na skutek telefonicznego zgłoszenia dokonanego przez M. B.) interwencję po godzinie 19.32 w dniu zdarzenia w miejscu zamieszkania E. K., należy zwrócić uwagę, iż przedstawił on przebieg zdarzenia z jego udziałem w sposób spójny, konsekwentny i logiczny. Jego zeznania posiadają zatem przymiot wiarygodności. Zwrócić należy uwagę na fakt, iż świadek ów nie jest w żaden sposób zainteresowany sposobem rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nie ma bowiem między nim a M. B. żadnego konfliktu. Brak jest zatem – w ocenie Sądu – racjonalnych powodów, które mogłyby przemawiać za tym, że obwiniony jest przez wskazanego świadka niesłusznie pomawiany o popełnienie przedmiotowych czynów.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zeznania P. K. w pełni korespondują z treścią notatki urzędowej (k. 5). Świadek ów nie pamiętał co prawda wszystkich szczegółowych okoliczności przedmiotowego zdarzenia, co jednak jest łatwe do wytłumaczenia tym, że od jego zaistnienia upłynął spory odstęp czasu, a nadto podobnego typu interwencji miał on z pewnością wiele.

W tym stanie rzeczy stwierdzić trzeba, iż w sprawie brak jest zatem jakichkolwiek powodów, które mogłyby podważyć wiarygodność twierdzeń P. K.. Za ich wiarygodnością przemawiają również zasady logiki i doświadczenia życiowego, co – w ocenie Sądu – wynika z przedstawionych powyżej rozważań.

Na wiarę zasługują nieosobowe źródła dowodowe, do których Sąd odwołał się przy czynieniu w sprawie ustaleń faktycznych.

Brak jest natomiast przesłanek mogących stanowić podstawę do uznania za wiarygodne wyjaśnień M. B.. Twierdzenia obwinionego nie były miarodajnym źródłem ustaleń faktycznych czynionych w sprawie, gdyż nie znalazły potwierdzenia w zebranych dowodach, które w ocenie Sądu posiadają przymiot wiarygodności. Ponadto obwiniony wyjaśniał, w ocenie Sądu, niezgodnie z logiką i zasadami doświadczenia życiowego.

Niedorzecznie brzmią w szczególności twierdzenia M. B., iż wezwanie przezeń policji było jak najbardziej uzasadnione zachowaniem E. K., która „śmiejąc mu się w twarz” (k. 45) odmówiła wydania zabawki. Podobnie należy potraktować słowa obwinionego, iż podczas policyjnej interwencji wypowiedział on co prawda słowo „kurwa”, ale nie uczynił tego w miejscu publicznym, skoro w trakcie wykrzykiwania wulgaryzmów znajdował się on w odległości około 3 metrów od drogi publicznej, słowa owe słyszało dwóch funkcjonariuszy policji oraz zapewne trzyletnie dziecko i E. K.. O tym, że czyn II zaistniał w miejscu publicznym świadczy najdobitniej zaś to, że miejsce owo było dostępne dla nieograniczonej liczby osób i słowa obwinionego do takowego kręgu osób mogły również dotrzeć.

Ze wskazanych względów wyjaśnienia M. B. ocenione zostały w określony powyżej sposób.

Mając na względzie powyższe ustalenia, Sąd doszedł do przekonania, że obwiniony dopuścił się dwóch czynów:

I. w dniu 12 czerwca 2022 roku około godziny 19.32 w S., województwo (...), chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją wprowadził w błąd Posterunek Policji w S., Komenda Powiatowa Policji w B., twierdząc, że E. K. w miejscowości J. dokonała przywłaszczenia rzeczy należącej do jego dziecka oraz do zgłaszającego, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 66 § 1 pkt 1 kw,

II. w dniu 12 czerwca 2022 roku około godz. 19.35 w miejscowości J.(...), gmina R., województwo (...), w miejscu publicznym używał słów nieprzyzwoitych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 141 kw.

Stosownie do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych dokonano zmiany opisów czynów w stosunku do wersji zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego.

Indywidualnym przedmiotem ochrony w przypadku czynu z art. 66 § 1 pkt 1 kw jest prawidłowość działania instytucji użyteczności publicznej oraz innych organów ochrony bezpieczeństwa (w tym w szczególności policji), porządku publicznego lub zdrowia. Wprowadzenie w błąd (o którym mowa w analizowanym przepisie) ma mieć określoną treść – ma spowodować u przedstawiciela instytucji lub organu mylne przekonanie, że konieczne jest podjęcie przez organ lub instytucję czynności, która nie jest potrzebna. Fałszywa zaś informacja może dotyczyć dostarczenia wiadomości o istniejącym zagrożeniu odpowiednim służbom (Daniluk (red.): Kodeks wykroczeń. Komentarz do art. 66 kw, Nb 1, 4; Legalis 2019). Tak właśnie było w stanie faktycznym osądzanym w niniejszej sprawie – owo mylne przekonanie wytworzone zostało u funkcjonariusza policji przyjmującego telefoniczne zgłoszenie od obwinionego. Informacja przekazana przez M. B., jakoby E. K. dokonała przywłaszczenia rzeczy należącej do jego dziecka oraz do zgłaszającego, była fałszywa, co potwierdzili interweniujący w miejscu zdarzenia funkcjonariusze policji. W ocenie Sądu zgłoszenie dotyczyło zresztą sprawy tak błahej, iż (jak podpowiadają zasady doświadczenia życiowego) jedyną intencją sprawcy była chęć wywołania niepotrzebnej czynności policji. M. B. nie miał nadto podstaw prawnych do domagania się zwrotu zabawki, albowiem darowując ją synowi przestał być jej właścicielem i posiadaczem.

Poczynione powyżej ustalenia wskazują, iż czynu I M. B. dopuścił się umyślnie, działając w zamiarze bezpośrednim – chciał bowiem wywołać niepotrzebną czynność funkcjonariuszy policji. U podstaw takiego postępowania legła występująca po stronie obwinionego (jak się wydaje) chęć uprzykrzenia życia byłej partnerce.

Zachowując się natomiast w sposób określony w opisie przypisanego M. B. czynu II (użycie w miejscu publicznym słów nieprzyzwoitych („kurwa”, „pierdołę”) sprawca wedle obiektywnie określonych kryteriów dopuścił się wybryku. Przypisany mu czyn z art. 141 kw rażąco odbiegał od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania się. M. B. wyraził w ten sposób swe lekceważenie dla owych zasad. Czyn II zaistniał w ogólnie dostępnym dla ogółu ludzi miejscu. Obwiniony naruszył nim w sposób oczywisty dobre obyczaje, zaś jego zachowanie miało charakter grubiański.

Zachowanie sprawcy (w zakresie czynów: I, II) nosiło cechy zawinienia. Nic nie ograniczało bowiem jego swobody w zakresie dania posłuchu normie prawnej. W niniejszej sprawie nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające lub ograniczające jego winę.

Istotną okolicznością obciążającą obwinionego było to, iż był on w przeszłości (w odstępie niespełna dwóch lat) dziesięciokrotnie prawomocnie karany za wykroczenia z art. 66 § 1 pkt 1 kw. Nie bez znaczenia z omawianego punktu widzenia było także to, iż tego rodzaju czyny, jak przedmiotowe, są niestety zjawiskiem powszechnym na obszarze właściwości tutejszego Sądu i na terenie kraju, co z pewnością jest faktem znanym obwinionemu (zważywszy w szczególności na jego przeszłość w zakresie wchodzenia w kolizje z normami zawartymi w Kodeksie wykroczeń oraz Kodeksie karnym).

Na korzyść obwinionego poczytano prowadzenie przezeń w miarę ustabilizowanego trybu życia.

W ocenie Sądu, czyny, jakich dopuścił się M. B., cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. Popelniając je sprawca wystąpił przeciwko prawidłowości działania organu ochrony bezpieczeństwa – policji, która w czasie podejmowania interwencji spowodowanej nieprzemysłanym zachowaniem obwinionego nie mogła świadczyć pomocy osobom rzeczywiście jej potrzebującym (czyn I) oraz przeciwko obyczajności publicznej (czyn II).

Przy uwzględnieniu wskazanych faktów, Sąd wyraża przekonanie, iż wymierzona sprawcy kara grzywny w wysokości 600 złotych spełni swe zadania w zakresie oddziaływania zapobiegawczego i wychowawczego względem niego oraz uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu będzie on w stanie uiścić orzeczoną grzywnę, zwłaszcza wobec możliwości rozłożenia jej na raty.

Mimo wielokrotnej karalności M. B. za wykroczenia podobne do czynu I Sąd postanowił dać szansę obwinionemu na zmianę swej postawy i nie wymierzać wobec niego kary surowszego rodzaju, w szczególności kary aresztu. Sięgnięto zatem po karę grzywny w granicach połowy ustawowego zagrożenia.

Podstawą obciążenia obwinionego kosztami sądowymi był art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Wysokość opłaty określono w oparciu o art. 21 pkt 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Zarządzenie 21.11.2022 r.

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obwinionemu.